03. XII. 2020

Temat: **Na czym polega mitologizacja świata w „Panu Tadeuszu’**? (2 godz.)

[**mitologizacja**](https://sjp.pwn.pl/sjp/mitologizacja;2568114.html)

1. «wprowadzanie do utworu elementów mitologicznych»

2. «przekształcanie czegoś w mit lub w legendę, tworzenie mitów wokół kogoś lub czegoś»

*Słownik języka polskiego*

Poniżej definicja **mitologizacji** ze *Słownika terminów literackich*

Zjawisko zaczerpnięte z mitów greckich, polegające na przekształcaniu rzeczywistości w mit, nadawaniu cech mitycznych danym wydarzeniom, postaciom realnym lub fikcyjnym, a czasami także całym grupom społecznym. W utworach literackich polega na podwyższanie rangi, pisaniu podniosłym czy patetycznym o zjawiskach ważnych dla autora i grupy społecznej, z którą się identyfikuje lub pragnie zwrócić uwagę czytelnikom na określone wartości.

Adam Mickiewicz należy do twórców, którzy odegrali ogromną rolę w tworzeniu mitów narodowych. Jednym z nich jest mit ojczyzny jako Arkadii. Litwa opisana w „Panu Tadeuszu” to „kraj lat dziecinnych, piękny i czysty jak pierwsze kochanie” (Epilog) . Topos (motyw ) Arkadii był znany od starożytności. Antyczna Arkadia to kraina wiecznej szczęśliwości, miejsce piękne, kojarzące się ze szczęściem i poczuciem bezpieczeństwa. Taka jest Litwa w Mickiewiczowskiej (czyjej? – dlatego piszemy wielką literą) epopei.

Elementem mityzacji świata w utworze Mickiewicza są przede wszystkim opisy przyrody litewskiej. Są one odrealnione, bardzo poetyckie i baśniowe. Efekt ten osiągnął poeta dzięki licznym środkom poetyckim, wśród których najważniejsze są: metafory, zwłaszcza personifikacja, porównania i epitety.

W poniższych dwóch fragmentach zaznaczyłam różnymi kolorami te środki poetyckie, by potwierdzić powyższy wniosek.

***Księga II. Zamek***

 Nad Soplicowem słońce weszło, i już padło
Na strzechy, i przez szpary w stodołę się wkradło;
I po ciemnozielonym, świeżym, wonnym sianie,
Z którego młodzież sobie zrobiła posłanie,
Rozpływały się złote, migające pręgi
Z otworu czarnej strzechy, jak z warkocza wstęgi;
I słońce usta sennych promykiem poranka
Draźni, jak dziewczę kłosem budzące kochanka.
Już wróble skacząc świerkać zaczęły pod strzechą,
Już trzykroć gęgnął gęsior, a za nim jak echo
Odezwały się chorem kaczki i indyki,
I słychać bydła w pole idącego ryki”.

***Księga IX. Bitwa***

(opis wschodu słońca)

 „Już też i słońce wschodzi, krwawo się czerwieni,
Brzegiem tępym, jak gdyby odartym z promieni,
Na wpół widne, na poły w czerni chmur się chowa,
Jak rozżarzona w węglach kowalskich podkowa”;

Już ostatnie perły gwiazd zamierzchły i na dnie
Niebios zgasły, i niebo środkiem czoła blednie,
Prawą skronią złożone na wezgłowiu cieni
Jeszcze smagławe, lewą coraz się rumieni;
A dalej okrąg jakby powieka szeroka
Rozsuwa się i w środku widać białek oka,
Widać tęczę, źrenicę - już promień wytrysnął,
Po okrągłych niebiosach wygięty przebłysnął
I w białej chmurce jako złoty grot zawisnął.
Na ten strzał, na dnia hasło, pęk ogniów wylata,
Tysiąc rac krzyżuje się po okręgu świata,
A oko słońca weszło. - Jeszcze nieco senne,
Przymruża się, drżąc wstrząsa swe rzęsy promienne,
Siedmią barw błyszczy razem: szafirowe razem,
Razem krwawi się w rubin i żółknie topazem,
Aż rozlśniło się jako kryształ przezroczyste,
Potem jak brylant światłe, na koniec ogniste, Jak księżyc wielkie, jako gwiazda migające:
Tak po nieźmiernym niebie szło samotne słońce”;

**Zadanie. W poniższym opisie lasów wskaż rozpoznane środki poetyckie.**

[Adam Mickiewicz](https://pl.wikiquote.org/wiki/Adam_Mickiewicz), [*Pan Tadeusz*](https://pl.wikiquote.org/wiki/Pan_Tadeusz_%28poemat%29), *Księga III. Umizgi*

A przecież wokoło nich ciągnęły się lasy Litewskie, tak poważne i tak pełne krasy! Czeremchy oplatane dzikich chmielów wieńcem, Jarzębiny ze świeżym pasterskim rumieńcem, Leszczyna jak menada z zielonymi berły, Ubranymi jak w grona, w orzechowe perły; A niżej dziatwa leśna: głóg w objęciu kalin, Ożyna czarne usta tuląca do malin. Drzewa i krzewy liśćmi wzięły się za ręce, Jak do tańca stające panny i młodzieńce Wkoło pary małżonków. Stoi pośród grona Para, nad całą leśną gromadą wzniesiona Wysmukłością kibici i barwy powabem: Brzoza biała, kochanka, z małżonkiem swym grabem. A dalej, jakby starce na dzieci i wnuki Patrzą, siedząc w milczeniu, tu sędziwe buki, Tam matrony topole i mchami brodaty Dąb, włożywszy pięć wieków na swój kark garbaty, Wspiera się, jak na grobów połamanych słupach, Na dębów, przodków swoich, skamieniałych trupach.

***Księga VIII. Zajazd***

(Opis stawów)

Zaiste, okolica była malownicza!
Dwa stawy pochyliły ku sobie oblicza
Jako para kochanków; prawy staw miał wody
Gładkie i czyste jako dziewicze jagody;
Lewy ciemniejszy nieco, jako twarz młodziana
Smagława, i już męskim puchem osypana.
Prawy złocistym piaskiem połyskał się wkoło
Jak gdyby włosem jasnym; a lewego czoło
Najeżone łozami, wierzbami czubate;
Oba stawy ubrane w zieloności szatę.
Z nich dwa strugi, jak ręce związane pospołu,
Ściskają się; strug dalej upada do dołu;
Upada, lecz nie ginie, bo w rowu ciemnotę
Unosi na swych falach księżyca pozłotę;
Woda warstami spada, a na każdej warście
Połyskają się blasku miesięcznego garście,
Światło w rowie na drobne drzazgi się roztrąca,

***Księga III. Umizgi***

(opis grzybów- fragment)

Na zielonym obrusie łąk, jako szeregi
Naczyń stołowych sterczą: tu z krągłymi brzegi
Surojadki srebrzyste, żółte i czerwone,
Niby czareczki różnym winem napełnione;
Koźlak, jak przewrócone kubka dno wypukłe,
Lejki, jako szampańskie kieliszki wysmukłe,
Bielaki krągłe, białe, szerokie i płaskie,
Jakby mlekiem nalane filiżanki saskie,
I kulista, czarniawym pyłkiem napełniona
Purchawka, jak pieprzniczka – zaś innych imiona
Znane tylko w zajęczym lub wilczym języku,
Od ludzi nie ochrzczone; a jest ich bez liku.

Inne elementy epopei podkreślające obraz Litwy jako krainy wiecznej szczęśliwości.

* Wszystkie konflikty bohaterów akcji kończą się pomyślnym rozwiązaniem (spór o zamek, spór o Kusego i Sokoła, Telimena szukająca męża zaręcza się).
* Zakończenie utworu (opis wkroczenia wojsk polskich na Litwę ) to odtworzenie tęsknot rodaków i pragnień o niepodległej Polsce.
* Baśniowe zakończenie epopei: *I ja tam z gośćmi byłem, miód i wino piłem, A com widział i słyszał, w księgi umieściłem*
* Podkreślanie, że opisywany świat odszedł w przeszłość . Słowo „ostatni” w Panu Tadeuszu pada około czterdziestu razy. Znajduje się nawet w podtytule epopei – jest to opowieść o ostatnim zajeździe na Litwie, czyli zbrojnym rozwiązywaniu sąsiedzkich konfliktów przez szlachtę. Ów zajazd zorganizował ostatni Klucznik Horeszkowa, zarazem ostatni dworzanin ostatniego Stolnika, czyli Gerwazy. Przywódcą zajazdu jest ostatni z Horeszków, czyli Hrabia. Soplicowa broni ostatni woźny Trybunału, czyli Protazy. Przymiotnik „ostatni” pojawia się także w kontekście króla Polski i władcy Litwy, polskich sejmików, uczty, Podkomorzego.
* Równoległość między stanami pogody i przebiegiem akcji (np. opis burzy towarzyszy opisowi bitwy itd.)